



KAMIL BURCZYŃSKI

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Historyczny

<https://orcid.org/0000-0002-9721-3955>

## „BIULETYN TELEWIZYJNY”: ŹRÓDŁO HISTORYCZNE DO BADAŃ DZIEJÓW TELEWIZJI PRL LAT 50. I 60. XX W.

### „TELEVISION BULLETIN” (“BIULETYN TELEWIZYJNY”): A SOURCE FOR RESEARCH ON THE HISTORY OF TELEVISION IN POLISH PEOPLE’S REPUBLIC IN 1950S AND 1960S

**ABSTRACT:** The paper presents the opportunities offered by the “Television Bulletin” (“Biuletyn Telewizyjny”) as a source of historical research on Polish Television in 1950s and 1960s. It published domestic and foreign scientific content: statistical data, viewers’ opinions and articles on history of television, sociology and media studies. Thereby, the discussed journal stood out among the popular science journals of the time covering similar topics, like “Radio and Television” (“Radio i Telewizja”) and “Antenna” (“Antena”), targeting a broader audience.

**KEYWORDS:** Polish People’s Republic (PRL), television, press, historical source

Zanim telewizja stała się kluczowym kulturotwórczym medium masowym w PRL, organizującym indywidualną oraz grupową formę spędzania czasu wolnego Polaków, dostarczającym treści informacyjno-propagandowych, a przede wszystkim odgrywającym kluczową rolę edukacyjną (w myśl paleotelewizyjnej koncepcji realizowanej do 1989 r.)<sup>1</sup>, musiała przejść drogę pewnej ewolucji instytucjonalno-technicznej. Przypadła ona na lata 50. i 60., kiedy zaczęto intensywnie rozwijać państwowe organy nadzorujące pracę owego medium (zostaną omówione

---

<sup>1</sup> Alicja Kisielewska, *Oglądanie telewizji a kultura czasu wolnego w Polsce. W poszukiwaniu przyjemności*, [w:] *Przyszłość kultury. Od diagnozy do prognozy*, red. eadem, Andrzej Kisielewski, Monika Kostaszuk-Romanowska, Białystok 2017, s. 173–178.

w dalszej części artykułu), zaplecze techniczne i kadrowe oraz rodzaje i treści emitowanego programu<sup>2</sup>. Szczególne w tym aspekcie były lata 60., które historyk Patryk Pleskot określił mianem „okresu przejściowego”, tj. czasu, w którym telewizja stopniowo stawała się nośnikiem kultury masowej i elementem życia codziennego, a sam odbiornik był chętnie nabywanym „meblem socjologicznym”<sup>3</sup>. Jednocześnie oryginalność nowego środka przekazu, połączona z występującymi awariami i mankamentami technicznymi, wywoływała mieszane uczucia odbiorców, u których „fascynacja mieszała się z wyśmiewaniem”<sup>4</sup>. Sytuacji nie pomagało stale rosnące zapotrzebowanie obywateli na odbiorniki, którego ówczesne państwo nie potrafiło w pełni zaspokoić<sup>5</sup>.

Od 1952 r. telewizja była podporządkowana Instytutowi Łączności w Warszawie, podległemu Ministerstwu Łączności. Za emitowane treści programowe odpowiadało „Polskie Radio” (od 1953 r. w ramach Samodzielnej Redakcji Programu Telewizyjnego, a od roku 1955 w obrębie Naczelnej Redakcji Programu Telewizyjnego), jednakże robiło to wyłącznie z polecenia ministerstwa. Pierwszymi pracownikami nowego medium byli więc głównie działacze instytutu, natomiast osoby spoza tej jednostki pojawiały się tylko w ramach gościnnych występów, co dotyczyło w szczególności artystów oraz radiowców<sup>6</sup>. Wśród tej drugiej grupy praca w telewizji nie cieszyła się dużą popularnością. Występował pogląd, że „trafiają do niej nieudacznicy i osoby z różnych powodów niechciane w radiu”<sup>7</sup>.

Począwszy od końca 1955 r. – i przez cały 1956 r. – rozbudowano wspomnianą wcześniej redakcję, która pierwotnie składała się z trzech działów: dramatu, różnorodności, prezentujących treści rozrywkowo-estradowe i aktualności, oraz filmu. Powołano w jej obrębie nowe oddziały: polityczno-informacyjny, estrady i satyry, programów dla dzieci, popularnonaukowy, sportowy, łączności z widzami oraz

---

<sup>2</sup> Andrzej Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu... Telewizja Polska czterech dekad 1952–1989*, Warszawa 2003, s. 15–112; Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*, Kraków 2003, s. 43–90; Patryk Pleskot, *Wielki mały ekran. Telewizja a codzienność Polaków w latach sześćdziesiątych*, Warszawa 2007; Jarosław Kończak, *Od Tele-Echa do Polskiego Zoo. Ewolucja programu TVP*, Warszawa 2008, s. 15–119; Maciej Wojtyński, *Telewizja w Polsce do 1972 roku*, Warszawa 2010, s. 65–285.

<sup>3</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 11, 187.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 187.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 183–187; Kończak, *Od Tele-Echa*, s. 41.

<sup>6</sup> Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu*, s. 19; Kończak, *Od Tele-Echa*, s. 19, 33; Wojtyński, *Telewizja w Polsce*, s. 107.

<sup>7</sup> Wojtyński, *Telewizja w Polsce*, s. 111.

produkcji filmowej<sup>8</sup>. Ostatniego dnia kwietnia 1956 r. otwarto Warszawski Ośrodek Telewizyjny<sup>9</sup>, a w 1958 r. całość spraw związanych z nowym medium przekazano na wyłączność Komitetowi do sprawy Radiofonii „Polskie Radio” (dalej: Komitet), któremu przewodniczył Włodzimierz Sokorski<sup>10</sup>. Instytucja ta działała przy Radzie Ministrów i podlegała nadzorowi Prezesa Rady Ministrów, co wynikało z ustawy<sup>11</sup>. W 1960 r. przekształcono tę instytucję w Komitet do spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” (dalej: Radiokomitet)<sup>12</sup>.

Zachodzące zmiany obejmowały również zwiększenie tygodniowej częstotliwości nadawania i czasu emisyjnego<sup>13</sup> oraz rodzaju i treści programów. Od 1953 r. zaczęto pokazywać inscenizacje sztuk teatralnych, a od 1954 r. filmowe produkcje fabularne (pełnometrażowe i seryjne), zarówno krajowe, jak i zagraniczne, których liczba z każdym rokiem się zwiększała<sup>14</sup>. Należy wspomnieć, iż od początku ich emisji występowała wyraźna dominacja produkcji obcojęzycznych nad rodzimymi. Na ekranach telewizorów wyświetlano obrazy głównie z ZSRR i Francji, a po odwilży październikowej 1956 r. także filmy amerykańskie<sup>15</sup>. Sytuacja ta nie uległa zmianie również w latach 60., podobnie jak w przypadku repertuaru kin<sup>16</sup>. Nie pominięto przy tym publicystyki, programów rozrywkowych, audycji skierowanych do młodych odbiorców oraz sportu<sup>17</sup>.

Instytucjonalny, programowy i terenowy rozwój telewizji sprawiał, że stopniowo znajdowała się ona w obrębie zainteresowania naukowego badaczy oraz czasopism branżowych. W 1956 r. opublikowano na łamach „Biuletynu Naukowego” pierwsze badanie medioznawcze w Polsce, przygotowane przez pracowników Zakładu Badań Prasoznawczych RSW „Prasa” w Warszawie, które zwróciło uwagę na kształtujące się ówczesnie nowe medium<sup>18</sup>. W styczniu tego roku branżowy

<sup>8</sup> Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu*, s. 21.

<sup>9</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 18.

<sup>10</sup> Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu*, s. 26; Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 51.

<sup>11</sup> Kończak, *Od Tele-Echa*, s. 38–39.

<sup>12</sup> Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu*, s. 52; Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 20.

<sup>13</sup> Kończak, *Od Tele-Echa*, s. 19.

<sup>14</sup> Maciej Łukowski, *Film seryjny w programie telewizji Polskiej (lata 1959–1970)*, Warszawa 1980 (Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych, 156), s. 8–10; Kończak, *Od Tele-Echa*, s. 22–23.

<sup>15</sup> Łukowski, *Film seryjny*, s. 8–10; Kończak, *Od Tele-Echa*, s. 23.

<sup>16</sup> Łukowski, *Film seryjny*, s. 9–10.

<sup>17</sup> Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu*, s. 39–46.

<sup>18</sup> Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 47.

periodyk „Radio i Świat” rozpoczął regularne publikowanie programu telewizyjnego<sup>19</sup>, natomiast w maju inne czasopismo fachowe, „Antena” (wydawana w latach 1956–1958), wysłało do 200 posiadaczy odbiorników ankietę dotyczącą oceny wybranych propozycji programowych<sup>20</sup>. Pierwszy z wymienionych tytułów dwa lata później zmienił swoją nazwę na „Radio i Telewizja” (wydawany w latach 1958–1968), tym samym w pełni włączył telewizję w obręb drukowanych treści<sup>21</sup>. Oba czasopisma ukazywały się pod auspicjami wspomnianego wcześniej Komitetu i zostały skierowane do szerokiego grona odbiorców.

Jak zauważył badacz omawianej problematyki Jan Łoboda: „Jednak właściwy rozwój telewizji programowej w Polsce rozpoczyna się w 1957 r., tj. od chwili wprowadzenia abonamentu telewizyjnego. Od tego czasu datuje się systematyczne prowadzenie statystyki związanej z odbiorczą siecią abonentów telewizji”<sup>22</sup>. W tym czasie pierwsza jednostka badawcza Komitetu, mianowicie Biuro Studiów i Ocen Programowych, rozpoczęła redagowanie miesięcznika „Biuletyn Telewizyjny”<sup>23</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest analiza źródłoznawcza tytułowego czasopisma pod kątem możliwości jego wykorzystania jako źródła historycznego do badania dziejów telewizji w PRL lat 50. i 60. XX w. Periodyk nie doczekał się pogłębionej charakterystyki, choć był wykorzystywany jako źródło historyczne w badaniach prowadzonych nad historią telewizji we wspomnianym wyżej okresie<sup>24</sup>. O czasopiśmie, w kontekście badań nad odbiorcami i recepcją programu telewizji przełomu lat 50. i 60., wspomniała medioznawczyni Katarzyna Pokorna-Ignatowicz w dwóch podrozdziałach publikacji *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*<sup>25</sup>. Jednakże występujący w podanej pozycji brak szerszej analizy czasopisma zobligowały autora niniejszego artykułu do uzupełnienia rozważań i podjęcia polemiki. O znaczeniu „Biuletynu Telewizyjnego” w badaniach historycznych pisał wspomniany już P. Pleskot, choć ze względu na podejmowany obszar problemowy badań zrezygnował on z obszerniejszej analizy periodyku<sup>26</sup>. Jednakże uwagi tego historyka będą stanowiły istotny punkt odniesienia.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 49; Wojtyński, *Telewizja w Polsce*, s. 91.

<sup>20</sup> Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu*, s. 22.

<sup>21</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 13.

<sup>22</sup> Jan Łoboda, *Rozwój telewizji w Polsce*, Wrocław 1973 (Acta Universitatis Wratislaviensis, No 191, Studia Geograficzne, 19), s. 27.

<sup>23</sup> Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 55.

<sup>24</sup> Zob. pozycje umieszczone w bibliografii artykułu.

<sup>25</sup> Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 55–57, 79–87.

<sup>26</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 14.

„Biuletyn Telewizyjny” był periodykiem ukazującym się w latach 1957–1968, redagowanym przez Biuro Studiów i Oceny Programu, a dokładniej przez Redakcję Badania Programów Telewizyjnych, następnie Redakcję Studiów i Oceny Programu (dalej: Redakcja), natomiast za jego wydawanie odpowiadał początkowo Komitet<sup>27</sup>, a od 1960 r., w wyniku zmiany instytucjonalnej opisanej we wstępie – Radiokomitet<sup>28</sup>. Występująca na winiecie czasopisma informacja „miesięcznik przeznaczony do użytku wewnętrznego” wskazywała na specyfikę omawianego wydawnictwa, które miało wąskiego, określonego odbiorcę w postaci pracowników Komitetu, następnie Radiokomitetu. Sprawiało to, że pismo nie było kolportowane wśród obywateli niezwiązanych z obiema instytucjami. Funkcjonowało ono równolegle z „Biuletynem Radiowym”, redagowanym i wydawanym w latach 1958–1968 przez te same jednostki, jednakże ukierunkowanym na Polskie Radio. Oba periodyki połączono w 1969 r., tworząc zbiorcze wydawnictwo „Biuletyn Radiowo-Telewizyjny”. W przypisie uzasadniającym rezygnację z omawiania „Biuletynu Telewizyjnego” P. Pleskot zaznaczył, że periodyk cechował się wysokim wyspecjalizowaniem, dlatego nie odgrywał istotnej roli w życiu codziennym Polaków lat 60.<sup>29</sup>

Ograniczona forma dystrybucji oraz specjalistyczny charakter treści pozbawiły czasopismo elementów charakterystycznych dla branżowych periodyków (przyczoconych wcześniej), skierowanych do szerokiego grona odbiorców, m.in. inseratów oraz ilustracji, zarówno na okładkach, jak i wewnątrz. Skupiono się głównie na informacjach techniczno-naukowych i statystycznych, które stanowiły motyw przewodni czasopisma. Wydawca w winiecie nie podawał informacji odnośnie do nakładu czasopisma i jego ceny, co wynikało ze szczególnego przeznaczenia periodyku, natomiast pojawiała się numeracja konkretnych wydań, a pod nią spis treści. W wydaniach z lat 50. podawano jedynie informację o redagowaniu „Biuletynu Telewizyjnego” przez cały zespół Redakcji, aczkolwiek w numerach wydawanych od 1963 r. zawierano dane osobowe konkretnych osób z tejże instytucji odpowiedzialnych za wydania, tj. redaktorkę odpowiedzialną: Janinę Zaiąc (pisownia oryginalna – K.B.) oraz redaktorkę techniczną: Zofię Kroh. Mimo wprowadzenia względnie systematycznego informowania o redaktorkach projektujących konkretne wydania, zdarzały się przypadki niepodawania nazwisk odpowiedzialnych za wybrane numery. Umieszczano w nich jedynie adnotację o całym zespole pracowników wspomianej instytucji, bez podawania konkretnych danych personalnych.

<sup>27</sup> „Biuletyn Telewizyjny”, 13 (1958), 4, pieczęć na wewnętrznej stronie okładki.

<sup>28</sup> *Ibidem*, 81 (1964), 1, okładka.

<sup>29</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 14.

Wśród pracowników Redakcji wymienionych w czasopiśmie i współtworzących poszczególne numery wymienić należy: Lucynę Barcz i Halinę Michalską, odpowiedzialne za opracowywanie listów nadsyłanych przez widzów, oraz Stanisława Proca, prezentującego – wraz z komentarzem – wykazy zarejestrowanych odbiorników w Polsce na konkretne lata. Brak natomiast informacji o konkretnych osobach odpowiedzialnych za przekład treści zagranicznych, z wyjątkiem Marii Wisłowskiej (ówcześnie zajmującej się również tłumaczeniem spektakli telewizyjnych), odpowiedzialnej za przekład scenariuszy obcojęzycznych.

Periodyk nie miał jednolitej struktury wewnętrznej, co uniemożliwiało zaprezentowanie modelowego, powtarzającego się układu spisu treści. Można jedynie dostrzec główną oś podziału na część krajową, publikującą treści związane z krajowym rozwojem telewizji (część ta zostanie omówiona w dalszej części artykułu), i zagraniczną, poświęconą funkcjonowaniu tego medium w innych krajach. Wewnętrzny układ treści ulegał zmianie nie tylko w obrębie kolejnych lat, ale także w kolejnych numerach z danego roku.

Konstrukcja obu części również nie miała stałego, jednolitego układu, jednakże w dużej mierze opierała się na komunikatach prasowych dotyczących wybranych aspektów ówczesnej działalności instytucji telewizyjnych, zarówno rodzimej (w przypadku części krajowej), jak i zagranicznej.

Sekcja zagraniczna dotyczyła głównie krajów zachodnich: Anglii, Francji, Kanady, RFN, Szwajcarii, USA, Włoch, w mniejszym stopniu zaś bloku wschodniego: ZSRR, Czechosłowacji bądź państw afrykańskich: Ghany oraz dalekowschodniej Azji: Singapuru<sup>30</sup>. W tych notach informowano o bieżącym programie telewizyjnym (rubryki dzielono na rodzaj danego programu: audycje literackie, rozrywkowe, muzyczne, publicystyczne, oświatowe, dla młodzieży i dzieci, czy teatr telewizji), sprawach technicznych, opiniach widzów w wybranych państwach oraz festiwalach i przyznanych nagrodach<sup>31</sup>. W konkretnych numerach zamieszczano również artykuły naukowe o podobnej tematyce, jak w przypadku sekcji krajowej, tj. teorii telewizji, medioznawstwa, socjologii<sup>32</sup>, wypowiedzi urzędników instytucji

---

<sup>30</sup> Przewagę treści dotyczących zachodnich telewizji dostrzegła również Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 57.

<sup>31</sup> Np. *Zagraniczne aktualności telewizyjne*, „Biuletyn Telewizyjny”, 72 (1963), 4, s. 30–49.

<sup>32</sup> Np. Harry I. Skornia, *Rola nauczania w programie radia i telewizji. Spojrzenie w przyszłość i przeszłość*, „Biuletyn Telewizyjny”, 65–66 (1962), 9/10, s. 57–61; William A. Belson, *Telewizja a życie rodzinne*, „Biuletyn Telewizyjny”, 67–68 (1962), 11/12, s. 117–123.

telewizyjnych<sup>33</sup> i wybitnych twórców filmowych<sup>34</sup> przedrukowane z literatury i czasopism obcojęzycznych oraz scenariusze produkcji telewizyjnych emitowanych w innych krajach<sup>35</sup>.

W sekcji polskiej drukowano przede wszystkim dane ilościowe dotyczące emitowanych programów telewizyjnych i liczby zarejestrowanych odbiorników. Początkowo publikowano je w formie tabel, z podziałem na województwa i poszczególne miasta (informacje o liczbie abonentów) oraz na lokalne ośrodki telewizyjne (rodzaj transmitowanych treści): Warszawę, Łódź, Poznań, Katowice<sup>36</sup>, następnie rozszerzając je o Wrocław<sup>37</sup>, a w wydaniach z 1961 r. włączając Gdańsk<sup>38</sup> i Szczecin<sup>39</sup>.

Zestawienia dotyczące zarejestrowanych telewizorów przedstawiano w stałej formie: województwo oraz liczba abonentów w miastach i wsiach danych jednostek administracyjnych. Wykazy oferty programowej zamieszczano w rozmaitych konwencjach. W ogólnej obejmowały one podział na program lokalny i ogólnopolski dla danego ośrodka regionalnej telewizji, transmisje na żywo, ofertę filmową oraz retransmisje krajowe i zagraniczne oraz czas emisji w godzinach i minutach<sup>40</sup>. W szczegółowej natomiast drukowano je w formie artykułów z komentarzem autorskim Stanisława Proca, pracownika Redakcji, zawierających – oprócz wyżej wymienionych kategorii – wyszczególniony rodzaj programu, z podziałem na filmowy, popularnonaukowy, informacyjny, publicystyczny, reklamowy, literacki, muzyczny, wiejski, sportowy, czy widowiska dramatyczne i kukielkowe<sup>41</sup>. Taki wzór stosowano również do przedstawienia sprawozdań rocznych z pracy Telewizji Polskiej<sup>42</sup>, opracowywanych także przez wspomnianego S. Proca.

W 1962 r. otwarto nowy, stały dział w części krajowej – *Prosto z mostu*. Jak napisano w nocie redakcyjnej: „Dział ten jest pomyślany jako wolna trybuna, w której będą się mogli wypowiedzieć wszyscy pracownicy telewizji. Zamieszczane wypowiedzi winny dotyczyć poszczególnych problemów wyłaniających się

<sup>33</sup> Robert Bordaz na temat Telewizji, „Biuletyn Telewizyjny”, 70 (1963), 2, s. 39–40.

<sup>34</sup> Film a telewizja. Jean Renoir o telewizji, „Biuletyn Telewizyjny”, 79 (1963), 11, s. 11–15.

<sup>35</sup> Np. Chicago. Pierwsze wrażenia Anglika w dużym mieście amerykańskim. Scenariusz i realizacja filmu: Denis Mitchell, „Biuletyn Telewizyjny”, 56 (1961), 12, s. 1–34.

<sup>36</sup> „Biuletyn Telewizyjny”, 12 (1958), 3, s. 2–9.

<sup>37</sup> *Ibidem*, 13 (1958), 4, s. 2–7.

<sup>38</sup> *Ibidem*, 47 (1961), 2/3, s. 67.

<sup>39</sup> *Ibidem*, 48 (1961), 4, s. 69.

<sup>40</sup> Zob. *ibidem*, 65–66 (1962), 9/10, s. 56.

<sup>41</sup> Stanisław Proc, Telewizja Polska w październiku i listopadzie 1963 r., „Biuletyn Telewizyjny”, 81 (1964), 1, s. 89–99.

<sup>42</sup> *Idem*, Rok pracy polskiej telewizji, „Biuletyn Telewizyjny”, 82 (1964), 2, s. 50–54.

w codziennej pracy kolektywu realizującego program”<sup>43</sup>. Redakcja zaproponowała przykładową tematykę poruszanych zagadnień, która prezentowała się następująco:

- współpraca działów i redakcji „program” a „technika, Dziennik a ZPFT (Zakład Produkcji Filmów Telewizyjnych – K.B.);
- propozycje odnośnie do usprawnienia procesu produkcyjnego;
- wymiana doświadczeń warsztatowych;
- uwagi o możliwościach wykorzystania urządzeń technicznych;
- nowe koncepcje programowe;
- przenoszenie doświadczeń telewizyjnych organizacji zagranicznych (sic!);
- uwagi o pracy ośrodków regionalnych;
- doświadczenia przodujących zespołów poszczególnych twórców i realizatorów<sup>44</sup>.

W ramach „wolnej trybuny” swoje rozważania publikowały osoby związane z telewizją oraz innymi rodzajami mediów. Wśród autorów można wskazać m.in.: Witalisa Jankowskiego<sup>45</sup>, Tadeusza Kurka<sup>46</sup>, Aleksandra Kwiatkowskiego<sup>47</sup>, Jana Lissowskiego<sup>48</sup>, Mariana Marzyńskiego<sup>49</sup>, Michała Szulczewskiego<sup>50</sup> czy Ignacego Waniewicza<sup>51</sup>. W publicystycznej formie prezentowano refleksje związane głównie z emitowanym programem, gatunkami dziennikarskimi, związkiem filmu z telewizją oraz informowano o realizowanych projektach zagranicznych telewizji.

Od początku istnienia „Biuletynu Telewizyjnego” obecna w nim była rubryka *Telewidzowie piszą* (w wydaniach z lat 50. zatytułowana *Listy widzów telewizyjnych*), w której umieszczano opinie przesłane przez odbiorców do Redakcji Łączności z Widzami TV-Warszawa. W pierwszych numerach drukowano je

<sup>43</sup> *Nota redakcyjna*, „Biuletyn Telewizyjny”, 63–64 (1962), 7/8.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> Witalis Jankowski, *Film w Telewizji Polskiej*, „Biuletyn Telewizyjny”, 65–66 (1962), 9/10, s. 16–25.

<sup>46</sup> Tadeusz Kurek, *Pierwszy reportaż TV*, „Biuletyn Telewizyjny”, 65–66 (1962), 9/10, s. 36–39.

<sup>47</sup> Aleksander Kwiatkowski, *Programy filmowe w polskiej telewizji*, „Biuletyn Telewizyjny”, 87 (1964), 7, s. 1–23.

<sup>48</sup> Jan Lissowski, *O filmie telewizyjnym i ZPFT – kilka uwag*, „Biuletyn Telewizyjny”, 65–66 (1962), 9/10, s. 25–35.

<sup>49</sup> Marian Marzyński, *Kilka słów o „procesie w Liège” i telewizyjnym „Teatrze-Prawda”*, „Biuletyn Telewizyjny”, 77 (1963), 9, s. 1–6.

<sup>50</sup> Michał Szulczewski, *Gatunki dziennikarskie w TV. Kilka uwag nie tylko terminologicznych*, „Biuletyn Telewizyjny”, 68 (1964), 6, s. 1–13.

<sup>51</sup> Ignacy Waniewicz, *Oprawa bloku programowego*, „Biuletyn Telewizyjny”, 63–64 (1962) 7/8, s. 1–7; *idem*, *Niektóre problemy dziennikarstwa telewizyjnego*, „Biuletyn Telewizyjny”, 73 (1963), 5, s. 1–18.

w obszerniejszych fragmentach (na tej podstawie można wnioskować, że była to cała nadesłana treść od danego telewidza), podając przy tym dane osobowe autora<sup>52</sup>. Nie zamieszczano informacji o miejscu zamieszkania autora korespondencji oraz o jego przynależności do konkretnej kategorii społecznej.

Od początku lat 60. XX w. listy nadesłane przez telewidzów publikowano w ramach opracowań socjologicznych tworzonych przez wymienione już L. Barcz i H. Michalską, zatrudnione we wspomnianej Redakcji. Podawano w nich informacje o terminie nadesłanych listów, ogólną liczbę korespondencji, listy spontaniczne, liczbę wypowiedzi dotyczących oceny programu z podziałem na pozytywne, negatywne i propozycje, miejsce zamieszkania (miasto, wieś) i przynależność do kategorii społecznej korespondentów (inteligencja, robotnicy, chłopci) oraz wiek i płeć (dorośli i dzieci). Pominięto natomiast informacje szczegółowe dotyczące konkretnej miejscowości oraz obszaru kraju, z którego pochodziła korespondencja. Drukowano jedynie informacje ogólnie wskazujące na nadesłanie listu ze wsi lub typu miasta: wojewódzkiego i terenowego. Podział tej rubryki wyglądał następująco: uwagi ogólne o przesłanym programie, koordynacja (zgodność emitowanych treści z wcześniejszymi zapowiedziami), emisja (przerwy w nadawanym programie oraz problemy techniczne z obrazem i dźwiękiem oraz trudności z przepływem informacji do widzów), program: publicystyczno-informacyjny, popularnonaukowy, artystyczny, filmowy, dziecięco-młodzieżowy oraz technika (wszelkie sprawy techniczne). Ocenie telewidzów podlegały treści krajowe oraz zagraniczne.

W wydaniach z lat 60. korespondencję zamieszczano jedynie we fragmentach, z najczęściej powtarzającymi się uwagami telewidzów. Na ten problem zwróciła uwagę K. Pokorna-Ignatowicz następująco:

Przy braku dostępu do bezpośrednich źródeł (autentycznych listów) można podejrzewać, że te wydrukowane w „Biuletynie” zostały dobrane zgodnie z obowiązującym „kluczem”, według którego, oprócz tego, co jest oceniane i w jaki sposób, ważne było również, kto dokonuje oceny, dbano więc o dobrą statystykę: aby w odpowiedniej proporcji znalazły się listy od robotników, chłopów i mieszkańców prowincji. Biorąc pod uwagę fakt, że telewizja w tym okresie<sup>53</sup> była odbierana wyłącznie w dużych

<sup>52</sup> Zob. *Listy widzów telewizyjnych*, „Biuletyn Telewizyjny”, 12 (1958), 3, s. 9–11.

<sup>53</sup> Trudno ustalić, o jakim dokładnie okresie pisała K. Pokorna-Ignatowicz. Teoretycznie tę refleksję poczyniła w ujęciu lat 50., natomiast przedstawiła w niej charakterystykę listów także z innych lat. Wskazuje na to opis konstrukcji odpowiedzi telewidzów publikowanych w wydaniach z okresu lat 60. i opracowywanych przez L. Barcz i H. Michalską. W wydaniach z lat 50. nie

ośrodkach i przez tzw. pracowników umysłowych, niezrozumiałym i nielogicznym zjawiskiem było napływanie dużej ilości listów od rolników czy mieszkańców tak zwanej prowincji. Dbano też o to, aby głosy krytyczne wobec konkretnego programu były zniwelowane choćby przez jedną pozytywną wypowiedź, którą przytaczano, mimo iż z zestawienia ilościowego wynikało, że była to jedyna pozytywna ocena wobec kilkunastu lub kilkadziesiątu negatywnych<sup>54</sup>.

Niniejsza refleksja autorki wymaga jednak doprecyzowania. W listach nadsyłanych przez widzów przede wszystkim dominowały wypowiedzi inteligencji; liczba dostarczonych odpowiedzi często osiągała wynik trzycyfrowy, jednakże w przypadku chłopów i robotników liczby te osiągały rząd jedno-, maksymalnie dwucyfrowy<sup>55</sup>. W niektórych wypadkach przedstawiciele chłopstwa w ogóle się nie wypowiadali na temat emitowanych programów<sup>56</sup>. Dane te nie stanowią jednoznacznego dowodu dokumentującego zastosowanie „odpowiedniej proporcji” przy doborze listów.

Uwaga o niwelowaniu negatywnych opinii również nie znalazła w pełni potwierdzenia w materiale źródłowym. Występowały przypadki samych negatywnych ocen konkretnych programów, np. filmowego<sup>57</sup> i popularnonaukowego<sup>58</sup>, nie wspominając o koordynacji<sup>59</sup>, emisji<sup>60</sup> i techniki<sup>61</sup>, które w wielu wypadkach otrzymywały tylko negatywne recenzje oraz propozycje poprawy jakości technicznej. Bywało, że w niektórych wydaniach drukowano jedynie same propozycje w danej kategorii<sup>62</sup>. Brak publikacji pełnej korespondencji może wskazywać na chęć pokazania (we fragmentach) większej liczby nadesłanych listów i tym samym na przedstawienie szerszej reprezentacji telewidzów oraz formułowanych przez nich ocen pozytywnych, negatywnych oraz udzielanych propozycji. Nadmienić należy, że

---

dokonywano podziału na poszczególne kategorie programów ani na grupy społeczne, z których pochodzili respondenci. Publikowano jedynie imię i nazwisko oraz treść listu. Por. *Listy widzów telewizyjnych*, „Biuletyn Telewizyjny”, 12 (1958), 5, s. 9–11.

<sup>54</sup> Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 56.

<sup>55</sup> „Biuletyn Telewizyjny”, 70 (1963), 2, s. 41; 74 (1963), 6, s. 53; 79 (1963), 11, s. 58; 80 (1963), 12, s. 1; 82 (1964), 2, s. 74.

<sup>56</sup> *Ibidem*, 69 (1963), 1, s. 51; 71 (1963), 3, s. 40; 89 (1964), 9, s. 100.

<sup>57</sup> *Ibidem*, 72 (1963), 4, s. 60–61; 74 (1963), 6, s. 63; 87 (1964), 7, s. 28.

<sup>58</sup> *Ibidem*, 69 (1963), 1, s. 62; 81 (1964), 1, s. 79.

<sup>59</sup> *Ibidem*, 79 (1963), 11, s. 60–61; 81 (1964), 1, s. 76; 86 (1964), 6, s. 64; 88 (1964), 8, s. 76.

<sup>60</sup> *Ibidem*, 69 (1963), 1, s. 58–59; 79 (1963), 11, s. 62.

<sup>61</sup> *Ibidem*, 74 (1963), 6, s. 64–65; 75–76 (1963), 7/8, s. 128; 77 (1963), 9, s. 52; 80 (1963), 12, s. 13; 82 (1964), 2, s. 91–92.

<sup>62</sup> *Ibidem*, 87 (1964), 7, s. 27–28.

praktyka nieumieszczania pełnej korespondencji obejmowała wszystkie przytoczone kategorie. Pominięcie fragmentów może wskazywać na formę pewnej świadomej korekty dokonywanej przez L. Barcz i H. Michalską w celu zniwelowania treści niezwiązanych z oceną programu. Ten zabieg pozwalał na zaoszczędzenie sporej ilości materiału drukarskiego przy jednoczesnym zaprezentowaniu większej liczby danych. Warto w tym miejscu zastanowić się nad kwestią autocenzury, tj. usunięcia przekazu niezgodnego z obowiązującą ideologią lub zawierającego niestosowne uwagi. Brak całościowego materiału nie może jednoznacznie tego potwierdzić. Trzeba pamiętać, iż „Biuletyn Telewizyjny” był adresowany do pracowników telewizji, stąd usuwanie nieodpowiedniej treści listów w ramach procedury autocenzorskiej znacząco utrudniałoby analizę zebranych informacji. Wątpliwości w tej materii może wzbudzić fakt, że wspomniana procedura musiałaby dotyczyć także korespondencji oceniającej pozytywnie program telewizyjny, która również była publikowana fragmentarycznie. Dodajmy, że w czasopiśmie brakuje numeru identyfikacyjnego konkretnego cenzora wskazującego dopuszczenie czasopisma do obiegu.

Mimo zastrzeżeń autorki co do przydatności wspomnianych wcześniej danych statystycznych oraz wiarygodności listów, podkreśliła ona znaczenie materiału archiwalnego zawartego w periodyku jako cennego i właściwie jedyne źródło o odbiorze telewizji w PRL w początkowym okresie jej funkcjonowania<sup>63</sup>. Jednocześnie jej zastrzeżenia odnośnie do listów telewidzów zrównoważył głos P. Pleskota, który mocno zaakcentował znaczenie tych danych w następujący sposób: „Na szczególną uwagę zasługują listy telewidzów, drukowane we fragmentach w »Biuletynie«, stanowiące prawdziwy barometr stosunku odbiorców do nadawanego programu i do wielu innych zagadnień”<sup>64</sup>. Następnie historyk pokreślił wagę tego rodzaju źródła historycznego w badaniach: „Ten typ źródeł jest obecnie słabo wykorzystywany przez badaczy epoki”<sup>65</sup>.

Informacje o stosunku odbiorców do emitowanych treści pozyskiwano nie tylko w formie wspomnianych listów, ale również w postaci organizowanych przez Redakcję Studiów i Oceny Programu ogólnopolskich badań ankietowych pod hasłem *Oceniamy program telewizyjny*. Nie stanowiły one stałego elementu czasopisma, pojawiały się w odstępie około roku. Pierwsze tak szerokie badanie ogłoszono w ramach konkursu ogólnopolskiego w czerwcu 1961 r., choć w 1958 r.

<sup>63</sup> Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 56.

<sup>64</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 14.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

podjęto próbę pozyskania podobnych informacji w ankiecie skierowanej do telewidzów, na którą odpowiedziało tylko 137 respondentów<sup>66</sup>.

Jak podawała informacja zawarta w przypisie krytycznym umieszczonym w badaniu: „Konkurs był ogłoszony w czerwcu 1961 r. Z przyczyn od Redakcji Studiów niezależnych nie został należycie rozpropagowany w telewizji. Stąd niewielka ilość nadesłanych prac”<sup>67</sup>. Powtórzył się więc problem z 1958 r. dotyczący małej próby badawczej. Sondaż objął jedynie 75 telewidzów z następujących województw: warszawskiego – 14, katowickiego – 12, poznańskiego – 10, wrocławskiego – 9, łódzkiego – 6, opolskiego – 4, bydgoskiego – 3, olsztyńskiego – 2, zielonogórskiego – 1. Co interesujące, podane liczby z obszaru wymienionych województw, tj. 61 osób, nie pokrywały się z całościową pulą nadesłanych odpowiedzi, choć została ona uznana za obowiązującą dla niniejszego badania. Tym samym pominięto informacje o miejscu zamieszkania 14 osób<sup>68</sup>.

Sondaż objął następujące zagadnienia badawcze:

- a) Jakie pozycje programu telewizyjnego oglądają telewidzowie /stale/ najczęściej?
- b) Co im się w programie nie podoba?
- c) Jakie pozycje ich zdaniem są najbardziej interesujące?<sup>69</sup>

Badanie zostało podzielone na trzy sekcje. W pierwszej podano założenia metodologiczne przeprowadzonych badań – liczbę nadesłanych głosów, obszary kraju, z których nadesłano odpowiedzi oraz informacje krytyczne. W drugiej przedstawiono tabele zawierające dane dotyczące oceny oferty programowej prezentowanej w telewizji. W ostatniej sekcji zaprezentowano opinie uczestników konkursu, które wydrukowano wraz z podaniem miejsca pochodzenia respondenta oraz reprezentowaną grupę społeczną. W tym przypadku Redakcja nie publikowała w całości, ani we fragmentach, wypowiedzi poszczególnych uczestników. Odpowiedzi podzielono na uwagi dotyczące konkretnych programów, podobnie jak miało to miejsce w omówionych wcześniej listach telewidzów<sup>70</sup>. Opracowanie przedstawiające wyniki sondażu zawierało głos krytyczny odnośnie do założeń metodologicznych, o czym poinformowano następująco:

<sup>66</sup> „Biuletyn Telewizyjny”, 2 (1958), 1, s. 11–16.

<sup>67</sup> *Ibidem*, 52–53 (1961), 8/9, s. 1.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 9–43.

Brak danych statystycznych o strukturze audytorium telewizyjnego nie pozwala na przeprowadzenie orientacyjnych porównań w jakim stosunku są reprezentowane w konkursie poszczególne grupy społeczno-demograficzne. Przedstawione poniżej zestawienia liczbowe wypowiedzi konkursowych nie mogą być traktowane jako reprezentatywne i nie upoważniają do uogólnień, wykraczających poza badaną zbiorowość<sup>71</sup>.

Powyższe braki uzupełniono w następnym badaniu, opublikowanym w 1963 r. pod nazwą *Struktura audytorium telewizyjnego w Polsce*. Przeprowadziła je Redakcja w latach 1961–1962, przy współpracy z Departamentem Służby Pocztowej Ministerstwa Łączności, który udostępnił dane pochodzące z miejskich urzędów pocztowych czterech wybranych województw: warszawskiego, poznańskiego, łódzkiego, katowickiego i miasta Łodzi oraz z wiejskich urzędów pocztowych całego kraju. Zwiększono tym samym próbę badawczą do 2950 losowo wybranych telewidzów, do których rozesłano odpowiednio przygotowane ankiety. Co ważne, choć teoretycznie badanie objęło terytorium całego kraju, pominięto w trakcie jego realizacji województwa białostockie i koszalińskie, w których liczba zarejestrowanych telewizorów wynosiła poniżej 100. Badanie zakładało oszacowanie liczby telewizorów indywidualnych oraz tych, dostępnych w zakładach pracy, świetlicach oraz klubokawiarniach<sup>72</sup>. Przeprowadził je i wstępnie opracował socjolog Andrzej Duma, przy konsultacji z Janiną Zającowną (Janina Zaiąc – jedna ze wspomnianych już wcześniej redaktorek pisma – K.B.), Tadeuszem Millerem, adiunktem Zakładu Statystyki Uniwersytetu Łódzkiego, i Stefanem Szostkiewiczem, pracownikiem Zakładu Socjologii Pracy Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Przy opracowywaniu zebranych wyników skorzystano z metody badania szacunkowego opracowanej przez wspomnianego doktora T. Millera<sup>73</sup>.

Badanie objęło następujące zagadnienia:

- a) liczebność i struktura społeczna audytorium telewizyjnego w skali ogólnokrajowej;
- b) częstotliwość i formy oglądania programu telewizyjnego;
- c) popularność i preferencja poszczególnych pozycji programu TV w różnych grupach demograficzno-społecznych audytorium TV<sup>74</sup>.

---

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 2

<sup>72</sup> Andrzej Duma, *Struktura audytorium telewizyjnego w Polsce*, „Biuletyn Telewizyjny”, 69 (1963), 1, s. 1–50.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 1.

Analizę opublikowano w formie tabel uwzględniających strukturę abonentów według: płci, wieku, wykształcenia, wykonywanego zawodu (z wyszczególnieniem określonych działów gospodarki narodowej: przemysłu, obrotu towarowego, administracji, oświaty, służby zdrowia, rolnictwa, kultury itp.), charakteru zatrudnienia, kategorii społecznych (inteligencja, robotnicy, chłopci). Wyszczególniono również liczbę abonentów oglądających cały program telewizyjny lub jego część oraz zmiany intensywności jego oglądania w ciągu dwóch lat od nabycia odbiornika. Oprócz danych przedstawiających audytorium danych propozycji: film, rozrywka, sport, teleturnieje, widowiska teatralne itd., umieszczono ich ocenę, podobnie jak w przypadku wcześniejszego badania, jednakże nie opublikowano całych listów, jedynie przedstawiono dane w formie tabel<sup>75</sup>. Należy zaznaczyć, że A. Duma kontynuował swoje badania nad audytorium telewizyjnym w Polsce. W 1966 r. w „Biuletynie Telewizyjnym” zamieszczono kolejną analizę uczonego na podstawie wcześniej wypracowanej formuły<sup>76</sup>.

W czasopiśmie publikowano pomiary odbiorców programów i ich recepcji na wsi. Takiej analizy dokonała socjolog Agnieszka Olszewska-Ładyga<sup>77</sup> z Sekcji Socjologicznej Instytutu Śląskiego w Opolu, która swoje badanie przeprowadziła pod kierunkiem jednego z najważniejszych polskich socjologów okresu powojennego Józefa Chałasińskiego, profesora Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Warszawskiego oraz członka PAN. Badanie to, będące swoistym studium przypadku, objęło dwie wsie na Śląsku Opolskim, tj. Dobrzeń Wielki i Siołkowice. Na tle wyżej przedstawionych analiz wyróżniał ją sposób pozyskiwania informacji. Użytkowano je bowiem za pomocą następujących metod: obserwacja bezpośrednia i pośrednia, wywiad z kwestionariuszem, wywiad bez kwestionariusza, a także obserwacja zbliżona do uczestniczącej, polegająca na zamieszkiwaniu w domach osób posiadających odbiorniki i monitorowaniu ich zachowania<sup>78</sup>.

Szerszą analizę wpływu telewizji na ludność wiejską przedstawił socjolog Jerzy Rudzki<sup>79</sup>, przy współpracy Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego oraz Pracowni Badań nad Kulturą Masową Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, na

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 2–50.

<sup>76</sup> Andrzej Duma, *Dynamika rozwoju audytorium telewizyjnego w Polsce w latach 1961–1964*, „Biuletyn Telewizyjny”, 109 (1966), 5, s. 1–35.

<sup>77</sup> Anna Olszewska-Ładyga, „Wejście” *telewizji na wieś*, „Biuletyn Telewizyjny”, 72 (1963), 4, s. 64–76.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>79</sup> Jerzy Rudzki, *Wpływ telewizji na aktywność kulturalną młodzieży wiejskiej*, „Biuletyn Telewizyjny”, 81 (1964), 1, s. 6–52.

zlecenie Centralnej Komisji Koordynacyjnej do spraw Upowszechniania Kultury. Badanie objęło 31 wsi z województw: białostockiego, bydgoskiego, katowickiego, krakowskiego, opolskiego i warszawskiego. Głównym celem pomiarów było „prześledzenie przemian, jakie dokonują się wśród młodzieży wiejskiej w Polsce w wyniku odbierania telewizji”. Dane pozyskano za pomocą wywiadu i odpowiednio przygotowanego kwestionariusza pozwalającego na ustalenie następujących informacji:

- a) ilość wolnego czasu, którym dysponuje młodzież przeciętnie w dzień powszedni w różnych porach roku;
- b) ilość godzin – z wolnego czasu – poświęcona oglądaniu telewizji w dni powszednie i niedziele;
- c) w jakich porach roku telewizja oglądana jest najczęściej i jakie przyczyny składają się na to? Chodziło tu głównie o ustalenie sezonowości oglądania telewizji na wsi i uchwycenie przemian dokonujących się w wyniku industrializacji i urbanizacji kraju;
- d) przyczyny braku zainteresowania telewizją w przypadku rzadkiego lub zupełnego nieoglądania programu;
- e) przyczyny popularności telewizji i ustalenie tych momentów, które od niej odstręczają;
- f) upodobania respondentów – odcinki programu najchętniej lub mniej chętnie oglądane;
- g) zmiany w stopniu aktywności młodzieży w zespołach amatorskich, jakie nastąpiły w wyniku oglądania telewizji;
- h) zainteresowanie radiem, kinem, czytelnictwem książek, prasy, aktywność sportowa itd. – przed zainstalowaniem telewizji i po nim;
- i) popularność telewizji w porównaniu z radiem, prasą, kinem, książką – w wypadku wyboru jednego z tych środków informacji<sup>80</sup>.

Zebrane informacje zaprezentowano w formie tabel wraz z komentarzem autorskim, które pogrupowano według wyżej przedstawionych kategorii. Badanie to było najobszerniejszą opublikowaną analizą dotyczącą wpływu telewizji na ludność polskiej wsi, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży.

Współpraca środowiska naukowego z Redakcją „Biuletynu Telewizyjnego” była realizowana do momentu przekształcenia czasopisma w „Biuletyn Radiowo-Telewizyjny”. W miesięczniku bowiem drukowano artykuły naukowe przygotowywane

---

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 7–11.

m.in. przez pracowników Instytutu Filozofii i Socjologii oraz Pracowni Badań nad Kulturą Masową PAN. Dotyczyły one socjologicznych i medioznawczych zagadnień związanych z polską publicznością, wpływów telewizji na konkretne grupy społeczne, związków filmu z telewizją<sup>81</sup>, teorii mediów<sup>82</sup> oraz rozwoju technicznego<sup>83</sup>. Uczenni kontynuowali również przytoczone powyżej badania związane z audytorium telewizji w Polsce. W latach 1966–1968 z Redakcją współpracowała także Krystyna Mokrosińska<sup>84</sup>, pracowniczka Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Wśród naukowców związanych z Pracownią Badań nad Kulturą Masową Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, których artykuły publikowano na łamach czasopisma, wskazać należy socjologów: Józefa Kądzelskiego<sup>85</sup>, Jadwigę Komorowską<sup>86</sup>, Andrzeja Sicińskiego<sup>87</sup> i wspomnianego wcześniej S. Szostkiewicza.

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza czasopisma „Biuletyn Telewizyjny” potwierdziła rozważania P. Pleskota, który umieścił omawiane czasopismo obok innych źródeł historycznych do dziejów telewizji PRL lat 50. i 60. o charakterze naukowym, jak badania Głównego Urzędu Statystycznego i Ośrodka Badań Opinii Publicznej<sup>88</sup>. Publikowane na jego łamach badania statystyczne, analizy socjologiczne, refleksje medioznawcze oraz prace z zakresu techniki telewizyjnej posługiwały się nie tylko terminologią fachową, lecz również aparatem naukowym. Zawierały one opis metodologii, którą zastosowano w danym badaniu, przypisy krytyczne oraz bibliografię wykorzystanych prac. Szeroki zakres tematyczny publikowanych rozważań naukowych pozwala na wykorzystanie „Biuletynu Telewizyjnego” jako źródła

---

<sup>81</sup> Jerzy Szeliński, *Filmy telewizyjne*, „Biuletyn Telewizyjny”, 70 (1963), 2, s. 14–25; Aleksander Kwiatkowski, *Film i telewizja*, „Biuletyn Telewizyjny”, 86 (1964), 6, s. 13–33; *idem*, *Programy filmowe w polskiej telewizji*, „Biuletyn Telewizyjny”, 87 (1964), 7, s. 1–23.

<sup>82</sup> Jan Lisowski, *Nowe możliwości racjonalnego produkowania programu TV, czyli zmierzch „Żywego Programu”*, „Biuletyn Telewizyjny”, 71 (1963), 3, s. 11–15; Michał Szulczewski, *Gatunki dziennikarskie w TV. Kilka uwag i nie tylko terminologicznych*, „Biuletyn Telewizyjny”, 86 (1964), 6, s. 1–13.

<sup>83</sup> Jerzy Szeliński, *Jak pracuje telewizja kolorowa*, „Biuletyn Telewizyjny”, 59–60 (1962), 3/4, 67–81; Jerzy Rutkowski, *Rozwój technicznej bazy telewizji w Polsce*, „Biuletyn Telewizyjny”, 67–68 (1962), 11/12, s. 50–81.

<sup>84</sup> Krystyna Mokrosińska, *Z badań nad dziennikiem telewizyjnym*, „Biuletyn Telewizyjny”, 118 (1967), 2, s. 34–37.

<sup>85</sup> Józef Kądzelski, *Publiczność telewizyjna na tle publiczności innych ośrodków i instytucji kulturalnych w Polsce*, „Biuletyn Telewizyjny”, 82 (1964), 2, s. 24–42.

<sup>86</sup> Jadwiga Komorowska, *Telewizja w życiu dzieci szkolnych*, „Biuletyn Telewizyjny”, 67–68 (1962), 11/12, s. 1–50.

<sup>87</sup> Jan Falewicz, Andrzej Siciński, *Publiczność teatrów Radia i Telewizji. Wyniki badań ankietowych*, „Biuletyn Telewizyjny”, 89 (1964), 9, s. 1–73.

<sup>88</sup> Pleskot, *Wielki mały ekran*, s. 14.

historycznego nie tylko do badań dziejów telewizji PRL lat 50. i 60., lecz także innych obszarów z zakresu historii społecznej i kultury. Publikowane w nim materiały pozwalają prześledzić ówczesne panujące preferencje oraz charakterystykę odbiorców telewizji. Drukowane w czasopiśmie treści mogą też stanowić nieocenioną pomoc w badaniach nad historią nauki, bowiem ukazujące się na jego łamach artykuły zawierały opisy ówczesnie stosowanych metodologii naukowych oraz fachowe terminy, a także kreśliły obszary zainteresowań badawczych, głównie socjologów i medioznawców. Jednocześnie część zagraniczna periodyku umożliwia, jak zaznaczyła K. Pokorna-Ignatowicz, zorientowanie się w tendencjach i problemach telewizji zachodnich<sup>89</sup>, bloku wschodniego oraz innych części świata. W tym przypadku należy jednak zwrócić uwagę na datę publikacji oryginalnego tekstu, oryginalną pozycję, w której pierwotnie został wydrukowany, oraz pamiętać, że teksty były przetłumaczone na język polski i nie podawano ich oryginalnej treści. Powyższe elementy znacząco wyróżniały „Biuletyn Telewizyjny” na tle ówczesnie drukowanych periodyków branżowych, jak „Radio i Telewizja” i „Antena”, skierowanych do szerokiego grona odbiorców, co ograniczało w nich publikowanie tak fachowych treści jak w przypadku omawianego czasopisma. Tym samym nie oddziaływało ono na kręgi osób niezwiązanych z telewizją, jednakże napływające do Redakcji listy oraz wyniki badań socjologicznych mogły wpływać na kierownictwo wspomnianej instytucji.

## SUMMARY

Compared to popular science journals dealing with media subject matter and available to a broad audience, “Television Bulletin” (“Biuletyn Telewizyjny”) stood out against its competition, being a scientific periodical about television in Poland and abroad. This paper’s objective is to analyse the above journal in the context of its usefulness as basis for reflection on various aspects of theoretical and practical functioning of Polish Television in 1957–1968. It is the first deepened characteristic of that periodical, despite interest shown previously by other researchers. An additional element is complementing and polemics with the current state of research.

---

<sup>89</sup> Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym*, s. 57.

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

„Biuletyn Telewizyjny”, 1957–1968.

Kisielevska Alicja, *Oglądanie telewizji a kultura czasu wolnego w Polsce. W poszukiwaniu przyjemności*, [w:] *Przyszłość kultury. Od diagnozy do prognozy*, red. eadem, Andrzej Kisielewski, Monika Kostaszk-Romanowska, Białystok 2017, s. 169–183.

Kończak Jarosław, *Od Tele-Echa do Polskiego Zoo. Ewolucja programu TVP*, Warszawa 2008.

Kozieł Andrzej, *Za chwilę dalszy ciąg programu... Telewizja Polska czterech dekad 1952–1989*, Warszawa 2003.

Łoboda Jan, *Rozwój telewizji w Polsce*, Wrocław 1973 (*Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 191, *Studia Geograficzne*, 19).

Łukowski Maciej, *Film seryjny w programie telewizji Polskiej (lata 1959–1970)*, Warszawa 1980 (*Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych*, 156).

Pleskot Patryk, *Wielki mały ekran. Telewizja a codzienność Polaków w latach sześćdziesiątych*, Warszawa 2007.

Pokorna-Ignatowicz Katarzyna, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*, Kraków 2003.

Wojtyński Maciej, *Telewizja w Polsce do 1972 roku*, Warszawa 2010.

## O AUTORZE

Kamil Burczyński – absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, doktorant w Szkole Doktorskiej Historii Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię społeczną i kultury PRL, ze szczególnym uwzględnieniem historii polskiego kina i telewizji oraz kultury popularnej. Adres e-mail: [kamil.m.burczynski@gmail.com](mailto:kamil.m.burczynski@gmail.com)